

Sygn. akt VIII GC 2077/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Sylwia Roszak

Protokolant stażysta Paulina Piotrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016 r. w B.

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 118,70 zł (sto osiemnaście złotych siedemdziesiąt groszy) z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 9 lipca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 107,00 złotych (sto siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Sylwia Roszak

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 118,70 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 31 maja 2015 roku miała miejsce kolizja, w której uczestniczył samochód marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność poszkodowanego S. M., który zgłosił pozwanemu powstanie szkody, albowiem sprawca kolizji był ubezpieczony u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej. Pozwany wykonał kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu. Powód wyjaśnił, że poszkodowany zawarł z warsztatem (...) Sp. z o.o. zlecenie naprawy, w którym ustalono przedmiot naprawy, jej zakres oraz metodę sporządzenia kalkulacji kosztów naprawy. Powód wskazał, iż w/w warsztat sporządził kalkulację naprawy numer (...) i przed przystąpieniem do naprawy przedłożył ją pozwanemu, który zweryfikował przedłożoną mu kalkulację naprawy. Powód podkreślił, iż dokonując naprawy warsztat nie uwzględnił zastosowanych przez pozwanego potrąceń jako niezgodnych z treścią zlecenia naprawy. Powód podał, że w oparciu o kalkulację naprawy za wykonaną usługę warsztat wystawił fakturę numer (...) na kwotę 3.013,99 złotych. Powód wyjaśnił również, że poszkodowany w dniu 3 czerwca 2015 roku zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę przelewu wierzytelności, który z kolei dnia 4 sierpnia 2015 roku zawarł umowę o powierniczy przelew wierzytelności z powodem. Nadto powód wskazał, że pozwany przyznał odszkodowanie za przedmiotową szkodę w wysokości 2.226,09 złotych oraz dopłatę w kwocie 669,20 złotych. Powód podał, że poszkodowany nie jest uprawniony do odliczenia podatku VAT w związku z czym kwota wierzytelności powoda względem pozwanego jest kwotą brutto.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy B. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany wniósł o oddalenie wniosku powoda o zobowiązanie pozwanego do złożenia akt szkodowych oraz o oddalenie wniosków powoda o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego sądowego. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda ponad to co zostało wypłacone przez pozwanego. Pozwany zakwestionował również treść umowy zlecenia naprawy pojazdu oraz kosztorysu naprawy złożonego przez powoda, wskazując, iż są to jedynie dokumenty prywatne. Wskazał, iż w przedłożonym przez powoda kosztorysie naprawy zweryfikowano stawki za roboczogodzinę pracy blacharskiej i lakierniczej do wysokości odpowiedniej dla kategorii warsztatu naprawczego, tj. do 140 zł za 1 rbg. Pozwany podkreślił, iż wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości szkody 2.895,29 zł będące równoważnością odszkodowania, wypłata nastąpiła na podstawie protokołu szkody oraz zweryfikowanego kosztorysu naprawy złożonego przez warsztat.

W piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2015 roku powód wskazał, iż zastosowana w przedmiotowej sprawie stawka za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych stanowi stawkę rynkową. Powód podał, iż stosowanie arytmetycznie wyliczonej stawki średniej koliduje z obowiązującą na gruncie odpowiedzialności gwarancyjnej zasadą pełnego odszkodowania. Powód podniósł, iż poszkodowany może podejmować autonomiczną decyzję w zakresie wyboru warsztatu naprawczego, przy czym nie ma znaczenia fakt, że ceny za naprawę odbiegają od cen średnich.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31 maja 2015 roku miała miejsce kolizja, w której uczestniczył samochód marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będącego własnością S. M.. Szkodę spowodował sprawca ubezpieczony u pozwanego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe z ruchem tych pojazdów.

Dowód: protokół szkody z dnia 31 maja 2015 roku – k. 9 akt

Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu domagając się wypłaty odszkodowania za uszkodzenie pojazdu.

okoliczności bezsporne.

W dniu 3 czerwca 2015 roku S. M. zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Zleceniobiorca (...)Sp. z o.o. zobowiązał się przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku, poprzez jego naprawę przy użyciu części nowych i oryginalnych. Wymiana uszkodzonych części oraz naprawy mechaniczno-blacharsko-lakiernicze miał odbyć się w oparciu o protokół oględzin sporządzony przez uprawnioną do tego osobę z ramienia zakładu ubezpieczeń lub niezależnego rzeczoznawcę.

Dowód: zlecenie naprawy pojazdu - k. 10 akt.

W dniu 3 czerwca 2015 roku S. M. zawarł z przedsiębiorstwem (...) Sp. z o. o. umowę przelewu wierzytelności z polisy OC sprawcy.

Dowód: umowa o przelew wierzytelności z polisy OC sprawcy – k. 16 akt.

Spółka (...) wykonała kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu nr (...) ustalając koszt naprawy pojazdu na kwotę 3.013,99 złotych brutto oraz wykonała naprawę pojazdu przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę w wysokości 160 zł. W oparciu o kalkulację naprawy za wykonaną usługę warsztat wystawił fakturę numer (...) na kwotę 3.013,99 złotych z uwzględnieniem stawki podatku VAT.

Dowód : kalkulacja naprawy nr (...) – k. 11 – 14 akt, faktura VAT nr (...) – k. 15 akt.

W dniu 4 sierpnia 2015 roku przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. zawarło z powodem umowę o powierniczy przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia z polisy OC sprawcy.

Dowód : umowa o powierniczy przelew wierzytelności w celu jej ściągnięcia z polisy OC sprawcy – k. 25 akt, zlecenie do powierniczej umowy o przelew wierzytelności – k. 27 akt.

Pismem z dnia 4 sierpnia 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania za powstałą szkodę z dnia 31 maja 2015 r.

Dowód: pismo z dnia 04.08.2015 r. - k. 26 akt.

Pozwany przyznał odszkodowanie za przedmiotową szkodę w wysokości 2.226,09 zł brutto oraz dokonał dopłaty odszkodowania w kwocie 669,20 zł netto. Pozwany wypłacił łącznie odszkodowanie w kwocie 2.895,29 zł.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 01.07.2015 roku - k. 29 akt, pismo pozwanego z dnia 17.08.2015 roku - k. 30 akt.

Pismem z dnia 15 września 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 3.013,99 złotych tytułem odszkodowania za przedmiotową szkodę komunikacyjną.

Dowód: wezwanie do zapłaty - k 31 akt.

Średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharsko - lakierniczych w 2015 roku w warsztatach naprawczych były w granicach od 115 do zł netto do 170 zł netto.

Dowód: pismo od (...) sp. z o.o. – k. 84 akt, pismo od PW (...) S.A.- k. 86 akt, pismo od (...) sp. z o.o. – k. 88 akt, pismo od (...) sp. z o.o. – k. 90 akt, pismo od (...) sp. z o.o. – k. 94 akt, pismo od (...) sp. z o.o. – k. 94 akt, pismo od A. K. – k. 98akt.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody z dokumentów prywatnych znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie budziły jego wątpliwości.

Sąd na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. pominął zgłoszony przez pozwanego wniosek o zwrócenie się do warsztatu (...) do przedłożenia ksiąg rachunkowych, gdyż przeprowadzenie tego dowodów prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania, a nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Na podstawie art. 130⁴ § 1 i 5 k.p.c. Sąd pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, albowiem w przepisany terminie nie uiszczono zaliczki na koszt przeprowadzenia tego dowodu.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował faktu wystąpienia kolizji drogowej na skutek, czego uszkodzony został samochód osobowy marki T. (...) o nr rej. (...) w dniu 31 maja 2015 r. Pomiędzy stronami nie był sporny także zakres uszkodzeń tego pojazdu powstały na skutek tej kolizji. Spór dotyczył jedynie ustalenia wysokości kosztów naprawy tego pojazdu.

Sąd zważył, iż w myśl art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania a wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Konstrukcja przelewu powierniczego przeniesienia wierzytelności w celu jej ściągnięcia polega na tym, że wierzyciel na podstawie stosunku wewnętrznego (z reguły umowy zlecenia) z inną osobą, zamiast udzielenia jej pełnomocnictwa, przelewa wierzytelność na zleceniobiorcę (cesjonariusza), który zobowiązuje się ściągnąć wierzytelność od dłużnika

i wydać wierzycielowi uzyskane świadczenie. W następstwie takiej umowy, zleceniobiorca staje się nabywcą wierzytelności, która z prawnego punktu widzenia wchodzi do jego majątku. W stosunku wewnętrznym zleceniobiorca (cesjonariusz), jako powiernik powinien stosować się do wskazówek zleceniodawcy (cedenta). Działa wprawdzie w imieniu własnym ale z gospodarczego punktu widzenia na rachunek zleceniodawcy (por. wyrok SN z dnia 21 października 1999 r. I CKN 111/99 Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2000, Nr 4, poz. 82, str. 99).

W konsekwencji, spółka (...) sp. z o.o. w B. wstąpiła w prawa i obowiązki poszkodowanego S. M., a powód skutecznie nabyła od spółki (...) jego roszczenie wobec pozwanego na podstawie umowy o powierniczy przelew wierzytelności, co skutkowało wstąpieniem powoda w prawa i obowiązki wierzyciela (art. 509 k.c.).

Sąd zważył także, iż stosownie zaś do art. 822 § 1 k.c. w wykonaniu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwany przyjął odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim przez ubezpieczonego. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 i 2 k.c.). Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zdarzenie, z którym przepis prawny łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem i szkodą (art. 361 k.c.). W przypadku wystąpienia wymienionych przesłanek naprawienie szkody, przez podmiot do tego zobowiązany, powinno polegać na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu rzeczy naruszonego zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może przewyższać jednak wysokości faktycznie poniesionej szkody.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Stosownie zaś do art. 36 ust. 1 w/w ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej.

Odnosząc powyższe przepisy do ogólnych norm prawa cywilnego należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże tylko w sytuacji gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Stosownie do cytowanego przepisu naprawienie szkody może polegać albo na restytucji naturalnej albo na zapłacie odszkodowania naturalnego. Wyboru, o którym mowa w § 1 art. 363 k.c. dokonuje się przez złożenie stosownego oświadczenia drugiej stronie. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę.

Powszechnie przyjmuje się, iż w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada pełnego odszkodowania. Zakres obowiązku naprawienia szkody normuje zaś w podstawowy sposób art. 361 k.c. Nakłada on co do zasady na zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedzialność ograniczaną normalnymi następstwami działania lub zaniechania z którego szkoda wynikała oraz stratami, które poszkodowany poniósł bądź (także) korzyściami, których w wyniku wyrządzenia szkody nie uzyskano.

W wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu "wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt

nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy"(wyrok SN z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 (OSNCP 1973. nr 6, poz. 111).

Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Efekt w postaci naprawienia szkody osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem.

W niniejszej sprawie, powód udowodnił wysokość powstałej szkody przedkładając kalkulację naprawy numer (...) oraz fakturę, na których w sposób szczegółowy został opisany zakres wykonanych prac, rodzaj wymienionych części i ich koszt wymiany. Pozwany nie kwestionował zakresu prac wykonanych przez warsztat naprawczy, ale zarzucał, iż stawki godzinowe stosowane przez (...) są zawyżone w stosunku do średnich stawek stosowanych przez inne warsztaty naprawcze. Jak wynika nadto ze zweryfikowanej przez pozwanego kalkulacji naprawy (k.51-53), pozwany obniżył stawkę za roboczo godzinę ze 160 zł netto do 140 zł netto.

W ocenie Sądu, zarzuty pozwanego były bezzasadne. Za „niezbędne” kosztów naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Przy tym jak wynika z informacji nadesłanych przez inne warsztaty naprawcze działające na lokalnym rynku stawka 160 zł mieściła się w granicach stawek stosowanych przez inne warsztaty.

Należy zaznaczyć, że jeżeli nie kwestionuje się uprawnień do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczenia, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych. Trzeba jeszcze dodać, że określanie kosztów naprawy samochodu wyłącznie przy uwzględnieniu ceny przeciętnej prowadzić mogłoby do relatywizacji w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanym posiadaczom pojazdów mechanicznych, gdyż różne mogą być metody obliczania cen przeciętnych w odniesieniu do poszczególnych usług naprawczych oferowanych na rynku. Otwarta pozostałaby także kwestia terytorialnego aspektu obliczania takich cen.

Gdyby zastosować w tym zakresie regułę średnich cen obowiązujących na rynku krajowym, to przy zróżnicowaniach cen w poszczególnych regionach Polski, np. w związku ze wzmożonym popytem na określone usługi naprawcze w niektórych rejonach i aglomeracjach kraju, doszłoby do wypłaty poszkodowanym odszkodowań ubezpieczeniowych ewidentnie zaniżonych w stosunku do kosztów poniesionych w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/2003, Lex Polonica nr 361525, Biuletyn Sądu Najwyższego 2003/6 str. 4, Gazeta Prawna 2003/122 str. 26, Jurysta 2003/9-10 str. 54, OSNC 2004/4 poz. 51).

W ocenie Sądu, ponieważ pozwany zaakceptował prawa poszkodowanego do wyboru warsztatu samochodowego mającego naprawić uszkodzony samochód, to nie może tym bardziej kwestionować cen stosowanych przez ten warsztat naprawczy. Tym bardziej, na co wskazano już powyżej, że stawki godzinowe stosowane przez (...), nie odbiegały znacząco od średnich stawek stosowanych przez Autoryzowane Stacje Obsługi pojazdów. Co więcej, zakład naprawczy w przedsiębiorstwie prowadzonym przez powoda został zakwalifikowany do I kategorii warsztatów, co oznacza, iż powód świadczy swoje usługi na bardzo wysokim poziomie. Powód miał więc prawo dokonać naprawy pojazdu w wybranym przez siebie warsztacie naprawczym, którego ceny nie odbiegały znacząco od średniej obowiązującej na lokalnym rynku (por. wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 4 lipca 2013 r. VIII Ga 221/13).

Należy przy tym zaznaczyć, iż zakłady ubezpieczeń, w tym pozwany, przy likwidowaniu szkód, w których poszkodowani żądają odszkodowania ustalonego kosztorysowo zawsze domagają się przedłożenia faktur i wykazania, czy pojazd został naprawiony. Zatem należy uznać postępowanie pozwanego, który po przedłożeniu faktury przez poszkodowanego czy nabywcę wierzytelności nadal kwestionuje wysokość szkody za sprzeczne z dobrymi obyczajami, w szczególności gdy sam nie przedstawia żadnych dowodów mogących świadczyć o zawyżonych kosztach.

W ocenie Sądu, pozwany nie wykazał zasadności swojego twierdzenia. Poszkodowany dokonał naprawy w zakładzie (...) sp. z o.o. Z tego tytułu powód obciążył poszkodowanych kwotą wskazaną w fakturze, w której zakres uszkodzeń odpowiada zakresowi ustalonemu przez pozwanego. Obowiązek zapłaty tej kwoty przez poszkodowanego stanowi niewątpliwie, zdaniem Sądu, uszczerbek majątkowy, podlegający zwrotowi w ramach odszkodowania.

Jak wskazano już powyżej nie można podzielić stanowiska pozwanego, iż przyjęte przez powoda stawki robocizny wykraczają poza normalne następstwa zdarzenia, z których szkoda wynikła. Wprawdzie poszkodowany ma obowiązek dążenia do ograniczenia wysokości szkody, nie jest to jednak równoznaczne z obowiązkiem poszukiwania wykonawcy stosującego stawki najniższe. Taki obowiązek w praktyce powodowałby bowiem dla poszkodowanego wydłużenie okresu likwidacji szkody, a co za tym idzie - również zwiększenie wysokości szkody. Zdaniem Sądu, poszkodowany ma prawo wybrać taki zakład, który, w jego ocenie, gwarantuje najpełniej rzetelność naprawy. Jednocześnie ewentualna ocena związku przyczynowo - skutkowego między zdarzeniem, a szkodą winna, zdaniem Sądu, sprowadzać się jedynie do oceny, czy wysokość kosztów naprawy nie jest rażąco, wyjątkowo, niewspółmiernie wysoka. W przedmiotowej sprawie, nie mieliśmy do czynienia z przypadkiem zawyżenia kosztów naprawy. Z tego względu brak jest podstaw do obniżenia wysokości odszkodowania poprzez zastosowanie niższej stawki za jedną roboczogodzinę. Powód wykazał bowiem zaistnienie szkody na skutek kolizji, związek przyczynowy pomiędzy zaistnieniem szkody a jej wysokością w zakresie kosztów naprawy. Skoro zatem pozwany podniósł, że zakład naprawczy zastosował zawyżone stawki, to na nim, zdaniem Sądu, spoczął ciężar dowodu wykazania, iż stawki te znacząco odbiegają od wysokości średnich stawek obowiązujących na rynku lokalnym i nie były normalnym następstwem szkody, zgodnie z art. 6 k.c. Pozwany nie złożył w tym zakresie jednak żadnych wniosków dowodowych. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że pozwany nie wykazał, że koszty naprawy wykraczały poza normalne następstwa szkody.

Mając na uwadze wysokość odszkodowania uznaną przez ubezpieczyciela i wypłaconą poszkodowanemu tj. kwotę 2.895,29 zł, Sąd na podstawie powołanych powyżej przepisów zasądził w pkt. I wyroku dalszą kwotę niezbędną do pokrycia całości wyrządzonej szkody tj. 118,70 zł, co łącznie odzwierciedla wysokość rzeczywistej szkody poniesionej przez powoda.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) przy uwzględnieniu zmienionego przepisu art. 481 § 2 k.c. od dnia 1 stycznia 2016 roku. Trzeba bowiem zaznaczyć, iż powód w uzasadnieniu pozwu jednoznacznie sformułował żądanie wskazując, iż domaga się odsetek za opóźnienie. Skoro od 1 stycznia 2016 roku ustawodawca wprowadził odrębną kategorię odsetek - obecnie zarówno istnieją odsetki ustawowe i jak i odsetki ustawowe za opóźnienie, a bez wątplenia powód żądał odsetek za opóźnienie, to należało je zasądzić zgodnie z żądaniem sformułowanym w pozwie. Zgodnie z przepisem art. 14 ust. 1 powołanej ustawy wypłata należnego odszkodowania powinna nastąpić w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Po upływie tego terminu ubezpieczyciel popada w zwłokę.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. W myśl tej zasady strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 107,00 zł. W powyższej kwocie mieściła się kwota 17,00 zł stanowiąca opłatę skarbową od pełnomocnictwa, kwota 90,00 zł stanowiąca wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państw kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, kwota 30 ,00 zł stanowiąca opłatę od pozwu.

SSR Sylwia Roszak